

Nowy pomysł na walkę z piratami niezgodny z prawem

Autor: [L](#) Wtorek, 25 Października 2011



Ministerstwo Kultury chce, aby dostawcy internetu udostępniali zainteresowanym policzeniem się z piratami ich dane osobowe.

Ministerstwo Kultury ma nowy pomysł na rozwiązanie problemu piractwa w sieci. Zakłada on, że dostawcy internetu obiecują organizacjom zbiorowego zarządzania prawami autorskimi, że będą im udostępniać dane internautów, nielegalnie udostępniających w sieci muzykę, filmy czy książki. Jest jednak mały problem - przy złożeniu takiej obietnicy dostawcy internetu musieliby łamać ustawę o ochronie danych osobowych.

Do podpisania porozumienia resort kultury namawia dostawców usług internetowych, dzierżawców łącz i organizacje zbiorowego zarządzania prawami autorskimi. Porozumienie rozpoczyna wstęp, w którym podkreślono, jak bardzo wszystkim zależy na przestrzeganiu praw autorskich w internecie. Potem jest zapis, że operatorzy zobowiązują się przekazać informacje o łamiących prawo użytkownikach wystarczające do ich zidentyfikowania.

Obowiązujące w Polsce prawo zakłada, że operator może udostępnić dane internauty jedynie na wniosek prokuratury lub w następstwie decyzji sądu. Nie może tego zrobić na prośbę firmy lub organizacji, której prawa zostały złamane.

IAB i Polska Izba Informatyki i Telekomunikacji już zaapelowały do Ministerstwa, aby wycofał się z projektu porozumienia. Zdaniem obydwu podmiotów dostawcy internetu nie mogą wywiązać się z obietnic zawartych w porozumieniu bez zmiany wszystkich umów zawartych z klientami. Pomijając naturalnie niezgodność z prawem udostępniania danych.